

Ogrodzieniec: Coraz droższy poślizg



O tym, że na pięknie położonej Górze Birów ma powstać drewniany gród, mówi się od dawna. To zapowiadana rekonstrukcja warowni, która istniała tu przed kilkuset laty. Planowana rekonstrukcja cieszy nie tylko mieszkańców. Władzom gminy udało się na nią pozyskać 85-procentowe dofinansowanie ze Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego i ze Skarbu Państwa.

Prace w ubiegłym roku były warte 600 tys. zł. Niestety, w ciągu kilku miesięcy odbyły się już trzy przetargi, ale nie wyłoniono wykonawcy. W tym roku wzrosła już m.in. cena materiałów budowlanych i inwestycja podrożała o ok. 150 tys. - Na dwa pierwsze przetargi zgłaszała się tylko jedna firma, która proponowała cenę przekraczającą budżet, jaki mamy na tę inwestycję. Musieliśmy te oferty odrzucić - mówi Andrzej Mikulski, burmistrz Ogrodzieńca. Pod koniec kwietnia odbył się trzeci przetarg. Tym razem stanęły do niego cztery firmy. Dwie spełniały kryteria i z nich komisja przetargowa miała wyłonić wykonawcę. - Znaleźliśmy firmę, która miała dobre referencje i doświadczenie w konserwacji zabytków. Rekonstrukcja pradawnego grodu wymaga takiego doświadczenia. Niestety. Jedna z firm, której ofertę odrzuciliśmy, oprotestowała przetarg. Protest został odrzucony i uznany za bezzasadny, jednak przedłużające się procedury spowodowały, że wybranej przez nas firmie wygasły gwarancje wadium. Znowu trzeba było unieważnić przetarg - relacjonuje burmistrz. Kolejny, czwarty już przetarg, zaplanowano na koniec maja. Tyle trwa bowiem procedura związana z jego ogłoszeniem. Jednak każdy miesiąc zwłoki oznacza w konsekwencji o miesiąc mniej dla potencjalnego wykonawcy. Gród ma bowiem powstać do kwietnia przyszłego roku. Jeśli nie uda się na czas zrealizować inwestycji, prawdopodobnie gmina będzie musiała zwrócić dotację, którą na ten cel dostała.

To ma być Biskupin Jury

Konstrukcja grodu będzie stylizowana na drewnianą twierdzę średniowieczną, którą ma tworzyć budowle mieszkalne, strażnicze i obronne wieże drewniano-skalne.

Staną tu wieża strażnicza, wieża obserwacyjna i chata mieszkalna. Budowle otaczać będą wały ziemno-drewniane. Odkrycia archeologiczne udowodniły, że na szczycie góry istniał kiedyś historycznie starszy od zamku ogrodzienieckiego gród, a u jego podnóża był cmentarz kurhanowy. Gród został zniszczony po pożarze w I połowie XIV wieku.